

Ważne jest to, czy religia pomaga w spełnieniu życiowym, w rozwoju i doskonaleniu osobowości (minimalizm teoretyczny, zredukowane credo) (s. 220).

W takim ujęciu – brocolage, patchwork, fleckerlteppich – ważna jest intensywność wiary, a nie jej treść, bardziej uczucia, nastroje i doznania niż ich obiektywizacja, samo przeżycie religijne niż źródło, które jej wywołało.

Praca Janusza Mariańskiego zasługuje zatem na najwyższe uznanie jako nowatorska publikacja o wyrastającej na subkulturę socjologiczną socjologii duchowości. Zainteresuje ona z pewnością socjologów, w tym socjologów religii, psychologów religii, znawców świata astralnego i alternatywnych religijności, antropologów kultury oraz teologów duchowości. Może być ona także niezwykle ciekawą lekturą dla przedstawicieli różnych Kościołów i związków wyznaniowych, których członkowie w większym lub mniejszym stopniu stają lub staną przed wyzwaniem samodzielnego konstruowania indywidualnej religijności, przywódcy religijni zaś – przed wyzwaniem obrony ortodoksyjności własnej wiary.

Ks. Dariusz Tułowiecki, Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży

Ryszard Hajduk, *Współczesne modele pastoralnej działalności Kościoła*, Wydawnictwo SQL. Studio Poligrafii Komputerowej, Olsztyn 2011, ss. 364, ISBN 978-83-628-7207-7.

Książka ks. dra hab. Ryszarda Hajduka (CSsR), profesora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, jest próbą kategoryzacji dominujących dzisiaj modeli duszpasterskich, które autor opisuje pod nazwami: ewangelizacja, terapia, mistagogia, gościnność i *communio*, a które odpowiadają urzeczywistnianiu się Kościoła w znanych już od jego zarania obszarach, jakimi są: diakonia, martyria, liturgia i wspólnota.

W pierwszym rozdziale ks. Ryszard Hajduk definiuje zaczerpnięte z psychologii pojęcie modelu, definiując je jako system, którego elementami są: wzorce zachowania, doświadczenia oraz sytuacja. Model ów pozwala na zilustrowanie relacji zachodzących pomiędzy tymi elementami. Odnosząc kategorię modelu do działalności pastoralnej, ks. Hajduk traktuje wyodrębnione modele jako swoistą reakcję Kościoła na duszpasterskie wyzwania epoki. Każdy z nich „pozwala dostrzec łączność pomiędzy obrazem Kościoła a potrzebami duszpasterskimi zrodzonymi w konkretnej sytuacji społecznej, kulturowej i religijnej” (s. 30), a w konsekwencji służy sformułowaniu konkretnych rozwiązań pastoralnych. Jest sposobem na uporządkowanie rzeczywistości i wstępem do programowania działalności duszpasterskiej. „Planowanie rozpoczyna się bowiem zawsze od pewnej

wizji życia i działania Kościoła, która zwykle powstaje na podstawie określonego modelu wspólnoty kościelnej” (s. 32).

Bardzo ważnym stwierdzeniem autora jest to, że wyodrębnione modele należy traktować komplementarnie, co w działalności duszpasterskiej umożliwi zachowanie równowagi pomiędzy różnego rodzaju inicjatywami duszpasterskimi. Na ważność tego stwierdzenia wskazuje również fakt, że jego myśl zostaje powtórzona w *Zakończeniu*: „Żaden z wymienionych modeli nie pozostaje więc w jakimś całkowitym odizolowaniu od innych, lecz jeden uzupełnia drugi [...] wspiera urzeczywistnianie się drugiego” (s. 306). Godna podkreślenia jest też zawarta w *Zakończeniu* zachęta do dyskusji, przejawiająca się w stwierdzeniu, że każdy z tych modeli może zostać poddany krytyce i ulepszony.

Kolejne rozdziały są szczegółowym opisem wyodrębnionych modeli, co uwiadacza się też w ich tytułach, jakimi są: *Ewangelizacja*, *Terapia*, *Mistagogia*, *Gościnność* i *Communio*. Zawierają one część historyczną, a następnie opis rzeczywistości z uwzględnieniem oceny w świetle Nauczania Kościoła i wpływające z tych przesłanek wnioski pastoralne. Mamy więc tutaj klasyczny schemat obowiązujący w teologii pastoralnej, uwzględniający Tradycję i aktualne wyzwania, skąd wyprowadzone są postulaty pastoralne.

W drugim rozdziale ks. Hajduk podejmuje temat nowej ewangelizacji, która wymaga od Kościoła głoszącego Ewangelię umiejętności nawiązania dialogu z ludźmi i rozmawiania językiem słuchaczy przy użyciu współczesnych środków komunikacji społecznej. W tym celu pomocne jest korzystanie z osiągnięć innych nauk zajmujących się człowiekiem, a do takich należy psychologia. Ks. Ryszard Hajduk chętnie korzysta z działu psychologii, jakim jest psychoterapia, przy czym zamiast określenia „psychoterapia” posługuje się słowem „terapia”, które jest zarazem nazwą zaproponowanego przez siebie modelu i jednocześnie tytułem trzeciego rozdziału.

Terapia jest stosowana w różnego rodzaju cierpieniach, a w kontekście pastoralnym powinna iść w parze z działaniami stricte religijnymi. „Wielkim wsparciem w cierpieniu jest modlitwa, która pozwala człowiekowi zaakceptować swoją egzystencję [...] otwiera mu drogę do odnalezienia poszukiwanego sensu życia” (s. 103). Odwołując się do psychologii, autor przytacza obowiązujące w psychoterapii zasady, jakie proponuje głównie psychologia humanistyczna, a do których należy bezwarunkowa akceptacja. „Bezwarunkowa życzliwość ze strony duszpasterza wskazuje na aktywną obecność bezwarunkowo miłującego Boga” (s. 127). Osobiście dopatruję się tutaj wpływu teorii Carla Rogersa, zaaplikowanej przez ruch duszpasterski występujący pod nazwą Pastoral Counseling. Ks. Ryszard Hajduk wprawdzie nie wymienia jego nazwy, ale powołuje się na opracowania autorów, o których wiem, że do niego należą. Ruch ten, powstały poza Kościołem katolickim, do którego później dołączyli też katolicy, słynie ze swojego podejścia ekumenicznego. Należący doń katolicy i anglikanie doceniają znaczenie sakramentów świętych. O znaczeniu sakramentów mówi też ks. Hajduk,

co znajduje odzwierciedlenie w wyakcentowaniu liturgii, a szczególnie Eucharystii. „Gdy ludzie uczestniczą w Eucharystii, nie są już samotni ze swoimi troskami, smutkiem i bólem” (s. 135).

Kolejny model, jaki proponuje ks. Ryszard Hajduk, nosi nazwę mistagogii. Podkreśla on znaczenie przeżycia, a w kontekście duszpasterskim – osobistego doświadczenia Boga. Pomocne jest tutaj angażowanie całej osoby, wraz z jej zmysłami. Doceniona jest cała sfera uczuć i emocji, na co kładzie też nacisk dzisiejsza psychologia, w której obdarowanie klienta „ciepłymi” uczuciami odgrywa istotną rolę. Słowo „klient” oznacza tutaj partnera kontaktu terapeutycznego w nurcie psychologii humanistycznej, w przeciwieństwie do nazwy „pacjent”, którą posługują się wcześniejsze podejścia (to moja uwaga). Ks. Ryszard Hajduk mówi jedynie o duszpasterzu, którego zadaniem jest dotrzeć do osobistego przeżycia swojego partnera, jego codziennego życia, „w którym wyraźnie pojawiają się ślady działania Boga”. Pomocne do tego jest przypomnienie mu o Bogu, obecnym w dziejach ludzkości. „Celem duszpasterstwa mistagogicznego jest pomóc człowiekowi otworzyć się na działanie Boga” (s. 177), tak aby bezwarunkowo Mu się powierzył. Pomagają w tym postawy duszpasterza: szacunek, autentyczność, empatia. Ponadto ks. Hajduk wymienia jeszcze – jako „zasady duszpasterskiego działania” – codzienne życie, wyzwolenie, powszechną solidarność. Celem tego jest wzbudzenie gotowości do podjęcia wolnej i odpowiedzialnej decyzji – przyjęcia odpowiedzialności za swoje wybory życiowe. Ze strony duszpasterza ważna jest umiejętność „nie tylko mówienia, ale i słuchania”. I tutaj można dostrzec duży wpływ psychologii humanistycznej – Carl Rogers mówi o sztuce słuchania jako o istotnym czynniku terapii (to moja uwaga). W kontekście liturgii ogromną rolę odgrywa objaśnienie znaków i symboli, a w katechezie – pobudzanie jej uczestników do dawania świadectwa, co pozwala na głębsze przeżycie bliskości, komunii, o czym mowa w następnych rozdziałach.

Gościnność – będąca zarazem tytułem piątego rozdziału – ma służyć przewyciężeniu często dziś odczuwanego poczucia osamotnienia i wyalienowania. „Kościół staje się gościnnym domem Bożym, w którym człowiek zaspokaja swoją potrzebę bezpieczeństwa i przynależności, gdy pełni funkcję sługi zarówno w przestrzeni życia religijnego, jak i w solidarności z cierpiącymi” (s. 211). Ks. Ryszard Hajduk mówi o potrzebie „stworzenia całej sieci relacji, w które zaangażowane będą osoby oddane Kościołowi i świadome tego, że wierzący w Chrystusa mają zadanie kształtować wspólnotę braterską jako gościnny dom Boży” (s. 239). Postawa gościnności u prezbitera wyraża się m.in. w jego przepowiadaniu. Jako kaznodzieja ma on za zadanie „nawiązać dialog ze słuchaczami okazując zrozumienie dla pytań i problemów, z którymi muszą się borykać na co dzień” (s. 240), a zarazem wskazać na wspaniałość Boga. Uprzywilejowanym miejscem celebracji gościnności Boga jest Eucharystia, na której „Gospodarzem jest Jezus”, który otwiera dom, „aby zasiąść z obcymi do stołu, zamieniając ich tym samym w przyjaciół” (s. 243). Tak jak kościół parafialny, tak i cała parafia

ma przypominać dom rodzinny, w którym wierni znają się wzajemnie, mają do siebie zaufanie, są gotowi na przyjęcie nowych członków wspólnoty.

Celem Kościoła jako gościnnego domu Bożego jest zbudowanie *communio*, o której mowa w ostatnim rozdziale. „W słowie tym ukryte są istota, cel istnienia oraz model działania Kościoła. *Communio* tworzą ludzie powołani przez Jezusa do jedności z Bogiem w Duchu Świętym, którzy razem stanowią wspólnotę umacnianą więzami miłości” (s. 252). Urzeczywistnia się ona poprzez sprawowanie liturgii i diakonii. Diakonia w przestrzeni *communio* polega na uczestnictwie w potrzebach bliźnich oraz na dzieleniu z nimi nadziei, a także na usuwaniu czynników sprzyjających powstawaniu nędzy, co może pociągać za sobą zmianę struktur społecznych będących przyczyną duchowego i materialnego ubóstwa. Ks. Ryszard Hajduk wskazuje na rolę małych wspólnot kościelnych – koncepcję parafii jako „wspólnoty wspólnot”, których podstawą życia jest głęboka i czynna miłość wzajemna. Przynależność do nich owocuje czynnym zaangażowaniem w życie Kościoła – poprzez „udział w pracach rad parafialnych, duszpasterskich i ekonomicznych, które współuczestniczą w podejmowaniu inicjatyw pastoralnych i mobilizują wszystkich wiernych do aktywnego włączenia się w realizację królestwa Bożego na ziemi” (s. 300).

W *Zakończeniu* ks. dr hab. Ryszard Hajduk zaznacza, że zaprezentowane w książce modele są owocem pracy wielu ludzi, a jeszcze bardziej aktywnej obecności Ducha Świętego, który jest Źródłem wszelkiej nowości. Nie zwalniają one też z poszukiwania nowych rozwiązań, co wymaga czujności na znaki czasu. Reasumując, można powiedzieć, że omówiona tutaj książka ks. dra hab. Ryszarda Hajduka jest bardzo dobrym przykładem czujności i odpowiedzi na znaki czasu z pogłębieniem prawdy o Kościele.

Ks. Henryk Krzysteczko, Uniwersytet Śląski

Ks. Janusz Wilk, *Pytania z drogi życia*, Wydawnictwo Emanuel, Katowice 2011, ss. 184, ISBN 978-83-86704-62-0.

Pytania z drogi życia – to tytuł nowej książki autorstwa ks. Janusza Wilka, która ukazała się w katowickim wydawnictwie Emmanuel. Zawarte w niej treści to owoc współpracy autora – katechety z czytelnikami forum internetowego, które zostało założone przy jednej z żorskich szkół. Autor jest doktorem nauk teologicznych w zakresie teologii biblijnej. Prowadzi wykłady zlecone na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego oraz jest wychowawcą w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach. Przez kilka lat studiował nauki biblijne w Rzymie.